SOKÓŁ NA ŚLĄSKU

CZOŁEM

CZASOPISMO DLA CZŁONKÓW ZWIĄZKU SOKOŁÓW POLSKICH DZIELNICY SLĄSKI

Wychodzi co miesiąc. — Numer niniejszy kosztuje **20 groszy**. — Konto czek.: **P. K. O. Katowice 301 550**. — Tel. Nr. **613**

Sekretarjat dzielnicowy, Redakcja i Administracja mieszczą się w Katowicach ulica Ks. Damrotha 8, parter prawa

ROK VII ⟐ KATOWICE · STYCZEŃ 1928 ROKU ⟐ NUMER 1

W Nowy Rok!

Pierwszy styczeń
— dzień życzeń i obliczeń

Druhowie!

W dzień Nowego Roku zwykliśmy składać sobie życzenia... Gdyby te wszystkie życzenia, składane w ów dzień radosny, spełniły się, musiałoby być na ziemi, jak w raju. Przebrzmią jednak echa życzeń — życie potoczy się swem zwykłem koliskiem, w którem uczciwość i praca tworzą wartości nieprzemijające — narodowe, społeczne, gospodarcze, kulturalne i inne. Rok pracy jest poza nami... Żyjemy w okresie przełomowym naszej państwowości i tworzenia się trwałego ładu społecznego... Wiele zadań ciężkich, lecz chlubnych czeka Was jeszcze. Rozpoczynając zatem Rok nowy, zsumujmy wysiłki nasze, zobaczmy, czego dokonaliśmy, a wtedy łatwo będzie spostrzec, co jeszcze do zrobienia pozostało — dla dobra naszej wielkiej Ojczyzny, dla pożytku naszego narodu.

Czy wszyscy spełniliśmy sumiennie w „Sokole" obowiązki? Czy zawsze byliśmy zapatrzeni w najwyższy nasz cel — dobro państwa i społeczeństwa? Czy wszyscy staraliśmy się działać na korzyść organizacji Sokolej? Czy szerzylismy gorliwie w życiu, w szeregach młodzieży, szczytną i piękną ideologję sokolą?... Czy wszyscy doszliśmy do należytego zrozumienia charakteru organizacji Sokolej i jej wielkiego powołania? Na wszystkie powyższe pytania możemy naogół ze spokojnem sumieniem odpowiadać twierdząco.

Poznikały wprawdzie z naszych szeregów niektóre jednostki, niektórych pochylił już wiek, przybyły siły nowe, ale ideologja sokola, ciągle ta sama młoda, piękna, żyje w naszych szeregach, które stały się na Śląsku prawdziwą szkołą wychowania fizycznego i duchowego-obywatelskiego. Idea sokola żyje i promieniuje; światłem swem sięga szeroko i daleko.

Prawda, że ciężki okres bieżący niezbyt sprzyja rozwojowi organizacyj wogóle — tem niemniej jednak gniazda sokole żyją, pracują cierpliwie i czuwają u podstaw naszego życia narodowego. Za to też Zarządom i braci sokolej Czołem!...

Z silną krwią, pewni dalszego powodzenia naszej ideologji, wkraczamy w nowy okres pracy sokolej; wierzymy, że Sokolstwo na Śląsku podwoi, a może i potroi ilość swych gniazd, zastępów; że starzy i młodzi będą liczniej garnąć się do szeregów sokolich, gdzie znajdą zdrowie ciała i hart ducha; wierzymy że w szeregach sokolich skupią się ludzie żądni pracy, choć twardej i żmudnej ale oznaczającej wierną służbę sprawie narodowej.

Z tą wiarą silną, z przekonaniem, że dalszy okres naszego istnienia przysporzy Polsce dzielnych i silnych obywateli, witamy Cię, Roku Nowy, witamy Cię tem goręcej, że praca nasza nieskończona, bo idea nasza — nieśmiertelna. Już dziś Sokolstwo stało się, po wielu latach pracy, niezastąpioną częścią społeczeństwa, jedną z najlepszych jego organizacyj ideowo-wychowawczych. Dumni jesteśmy, szczególnie tu, na Śląsku, że jesteśmy Polskimi Sokołami. Ale nie zapominajmy, że na Waszych barkach spoczywa i nadal spoczywać będzie znaczna część obowiązków wychowywania pokoleń i znaczna też część odpowiedzialności za to wychowanie polskie i katolickie. Obowiązkowi temu sprostać i nadal musimy. Czuwajcie więc, Druchowie!.. Gdzie praca przycichła, ożywcie ją, gdzie żyje — rozszerzcie ją! Czuwajcie, żeby idea sokola w Nowym Roku Pańskim — dotarła do wszystkich warstw ludności polskiej na Śląsku i zakorzeniła się wśród nich głęboko. Jeżeli wypełnicie te przykazania — obowiązki, natenczas staniemy się organizacją jeszcze potężniejszą, staniemy się jedną z ostoi bezpieczeństwa Kresów Zachodnich, staniemy się pełnem zaprzeczeniem ospałości i zgnuśnienia ciała i ducha.

Oto życzenia nasze w dniu Nowego Roku.

Przewodnictwo Dzielnicy Śląskiej.

Druhny! Druhowie!

Znów jeden rok pracy i wysiłków mamy za sobą. Rok, w którym aczkolwiek w liczbie słabszy, lecz w pracy zasobniejszy. Szliście, kochane Druhny i Druhowie, na przebój nieraz w trudnych warunkach, pokazaliście swą tężyznę siły i woli. Stawaliście dziarsko i z werwą Sokolą na wszystkich imprezach po gniazdach, okręgach, dzielnicy, mierzyliście swe siły na zawodach G. O. Z. L. A. i wszędzie wykazaliście swą siłę i sprawność. Zakończyliśmy rok bardzo ruchliwy, za to Wam Druhny i Druhowie Czołem!

Lecz nam nie spoczywać na laurach, nam z Nowym Rokiem trzeba rozpocząć nadal pracę, jeszcze żywszą, jeszcze ruchliwszą, a czeka nas wiele pracy do przezwyciężenia.

Sam program prac w dzielnicy w tym roku jest obszerniejszy. Prócz zawodów mamy Zlot Dzielnicowy, na którym musimy stanąć licznie i należycie przygotowani. Również rok 1928 ma wrzeć pracą przygotowawczą na Wszechpolski a zarazem Wszechsłowiański Zlot w Poznaniu w roku 1929. I tam musimy stanąć licznie i należycie przygotowani.

Dlatego składając Wam wszystkim życzenia Dosiego Roku! apeluję do Was, byście w tym roku jeszcze energiczniej zabrali się do pracy, która dla Was również przynosi wielkie korzyści, bo zdrowie i siłę, a Narodowi dobrze przygotowanych i wychowanych obywateli i obrońców granic Państwa. Czołem! *Alfred Hamburger*, nacz. dzielnicy.

Z Przewodnictwa Dzielnicy

Protokół

z posiedzenia Dzielnicy z dnia 14. 12. 1927.

Obecni druhowie: Dreyza, Hamburger, Kupczyk, Dr. Parczewski, Smoczyk, Wesoły i Zontek. Z powodu nieobecności dha Koczura polecono dhowi Kupczykowi prowadzenie protokołu.

Po otwarciu posiedzenia przez dha prezesa Dreyzę, naczelnik dzielnicy dh. Hamburger przedłożył uchwały W. T., z których uchwalono:

a) obesłać kurs ćwiczeń zlotowych sokolic w Warszawie przez okręgi, a na koszt Dzielnicy wysłać II. zast. naczelnika dha Boryczkę, który będzie zobowiązany urządzić taki kurs w Dzielnicy, lub wizytować okręgi.

b) Wysłać nacz. dzieln. dha Hamburgera i jego II. zastępcę dha Wesołego na koszt Dzielnicy na zjazd naczelników okręgowych do Warszawy.

c) Zatwierdzić wybór członków Naczelnictwa i kooptowanie dhów do W. T. w składzie proponowanym przez W. T.

d) Przyjąć w zasadzie opracowany przez Naczelnictwo program kursów, mających się odbywać po okręgach i poprzeć sprawę zorganizowania tychże, a równocześnie zabronić udziału członkom Sokoła w innych kursach gimnastyczno-sportowych.

e) Przyjąć do wiadomości program Zlotu dzielnicowego.

Następnie uchwalono:

1. Wysłać do gniazd i okręgów rozkaz, zakazujący członkom Sokoła podpisywanie odezw jakiegokolwiekbądź kierunku politycznego i nie mieszania się do pracy politycznej.

2. Wysłać dhów Brzeskota i Hamburgera w w charakterze delegatów Dzielnicy na Zjazd Rady Okręgu VII w Mikołowie.

3. Wezwać gniazda do intensywnego werbowania do szeregów sokolich młodzieży ponad 14 lat i otoczyć ją opieką i wychować na dzielnych sokołów i obywateli.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Z Naczelnictwa Dzielnicy

Posiedzenie W. T. dzielnicowego

odbyło się dnia 8 grudnia 1927. Obecni: dhowie z Naczelnictwa: naczelnik Alfred Hamburger, Wesoły Józef, Boryczka Henryk zastępcy naczeln. oraz Król Jerzy zarazem przedstawiciel Okr. I, Szymoński Władysław i Zontek Andrzej. Przewodn. Dz. dh. Prezes Józef Dreyza, członkowie W. T. Karol Koźlik delegat Przew. Dz., Smołczyk Józef nacz. Okr. II, Tomanek Emanuel zast. nacz. Okr. III, Urbańczyk Augustyn zast. nacz. Okr. IV, Habryka Piotr zast. nacz. Okr. VI, Marczok Szczepan nacz. Okr. VII, Kłosok Paweł nacz. Okr. IX, Madej Jan, nacz. Okr. X, Bartniczek Eberhard nacz. Okr. XI, Turzański Zygmunt nacz. Okr. XIII. i Ignacy Gerhard. — Nieobecni: Szydło Juljusz, Musioł Karol, Gola Karol, Hamburger Bronisław (usprawiedliwili nieobecność), Sikora Józef, Krajczyk Paweł, Nowakowski Jan (nieusprawiedliwili).

W zagajeniu powitał dh. Naczelnik obecnego prezesa Dzielnicy dha Dreyzę.

P r z y j ę t o d o w i a d o m o ś c i:

1. Protokół z posiedzenia W. T. z 3. listopada 1927 r.

2. Sprawozdanie Naczelnika Dz. z działalności za rok 1927.

3. Sprawozdania naczelników Okręgów I, II, III, IV, VI, VII, IX, X, XI i XII. (Okręg V, VIII i XIII nie zastąpione), z których wynika, że ogółem jest w powyższych okręgach czynnych gniazd 73, druhów ćwiczących 1183, druhen ćwiczących 437, młodzieży męskiej 1033, żeńskiej 592 (bez okręgów V. VIII i XIII). Największą trudność w pracach sprawia brak sal, boisk, przyrządów, oraz wyszkolonych kierowników ćwiczeń.

W y b o r y: Do Naczelnictwa Dzielnicy wybrano ponownie dhów Szymońskiego Władysława i Zontka Andrzeja oraz dhów Króla Jerzego, Bartniczka Eberharda i Smołczyka Józefa.

K o o p t o w a n o do W. T. na rok 1928 dhów: Dewora z Wełnowca, Dudka Maks. z Załęża, Loskę Zygmunta z Tychów, Ignacego Gerharda z W. Haj-

Do Zarządów Gniazd i Okręgów Dzielnicy Śląskiej!

Doszło do wiadomości Przewodnictwa Dzielnicy, że członkowie towarzystw sokolich, piastujący w nich różne mandaty, podpisują imieniem towarzystwa różne odezwy o treści politycznej, wydawane z okazji nadchodzących wyborów.

Przewodnictwo Dzielnicy zwraca Zarządom uwagę na ważność tego czynu, mogącego wciągnąć Sokoła w wir walk politycznych, a tem samem przynieść Sokołowi niepowetowane szkody.

Stojąc na straży przestrzegania statutu sokolego i dbając o jeigo kierunek apolityczny, zakazuje się podpisywania odezw jakiegokolwiek bądź kierunku politycznego, imieniem towarzystwa, a jeżeli to już nastąpiło, poleca się bezwzględne wycofanie podpisu.

W razie przekroczenia powyższego rozkazu przez członka Sokoła, Przewodnictwo Dzielnicy będzie zmuszone zrobić użytek z postanowień § 16 ustęp ostatni statutu sokolego i wykluczyć danego członka z Towarzystwa.

Za Przewodnictwo Dzielnicy:

Józef Dreyza włr. prezes.

Jan Brzeskot włr., sekretarz.

---

duk, Habrykę Piotra z Szopienic, Hamburgera Bronisława z Siemianowic i Golę Karola z Pszczyny.

Komunikaty: Dh. Naczelnik Hamburger odczytał:

1. Ważniejsze ustępy z artykułu „O godność Sokoła“ z Organu Dzieln. Małopolskiej.

2. Komunikaty Naczelnictwa Związku o kursach ćwiczeń zlotowych dla dhen i dhów w czasie świątecznym i wezwał naczelników okręgowych, by kurs druhen obesłali odpowiedniemi druhnami, zaś na kurs druhów by się stawili w komplecie. Co do kursu druhen zgłosili naczeln. okręgowi: II. dhnę Bronisławę Bartkowiakówne z Załęża, III. dhnę Anielę Szydłową z W. Hajduk, XII dhnę Gertrudę Wolnówne z Siemianowic, inne okręgi mają podać ia piśmie do 13. grudnia. O wyjeździe na kurs dla drhów zawiadomią naczelnicy okręgowi Naczelnictwo do 16. 12.

3. Komunikat Naczelnictwa Związku o zawodach eliminacyjnych na olimpjadę a to:

a) **dla druhen w dniu 4 marca 1928 r.**
b) **dla druhów w dniu 20 maja 1928 r.**

poczem ustalono, że **zgłoszenia uczestniczek** do zawodów eliminacyjnych prześlą dhowie Naczelnicy okręgowi **w drugiej połowie lutego.**

4. Komunikat Naczelnictwa Dzielnicy w sprawie raportów technicznych i programów zlotowych i zawodów okręgowych w roku 1928.

Uchwalono:

1. Przedłożyć Przewodnictwu projekt wysłania na kurs ćwiczeń zlotowych dla Sokolic z ramienia i na koszt Dzielnicy dha Boryczkę Henryka, II zast. nacz. Dzieln.

2. Ogólny program kursów technicznych po okręgach, który podzielony na dwa okresy, początkowy i końcowy, obejmuje 225 godzin, z tem, że szczegółową część programu omówi się na następ-

3. Przedłożyć Przewodnictwu Dzielnicy wniosek, by przyszło okręgom z pomocą materjalną do uruchomienia kursów technicznych.

nem posiedzeniu.

4. Szczegółowy program zlotu dzielnicowego w dniach 29 i 30 czerwca 1928 r.

W wolnych głosach prezes dh. Dreyza i naczelnik dh. Hamburger, zwrócili się do zebranych z apelem do wytężenia wszelkich sił, by Sokolstwo na zlotach w roku 1928 w Król. Hucie i w roku 1929 w Poznaniu stanęło licznie i należycie przygotowane, życząc wszystkim Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku, zamknął dh. Naczelnik zebranie sokolem pozdrowieniem: Czołem!

Z życia „Sokoła“ w Okręgach

Okręg III.

Sprawozdanie techniczne.

Okręg III (Świętochłowicki) liczył z początkiem roku 1927 9 gniazd: Świętochłowice, Hajduki Wielkie, Nowy Bytom, Zgoda, Wirek, Bykowina, Radoszowy, Chropaczów i Kochłowice. Liczba członków wynosiła: Sokołów 383, Sokolic 93, w tem ćwiczących Sokołów 119, Sokolic 73, młodzieży męskiej do 14-go roku 15, młodzieży żeńskiej do 14-go roku 115, młodzieży męskiej do 18-go roku 50, młodzieży żeńskiej do 17-go roku 16. Dnia 27 marca 1927 r. odbyto zebranie konstytucyjne, na którem gniazda: Nowy Bytom, Wirek i Bykowina przyłączono do okręgu XIII, zaś gniazda Król. Huta, Chorzów i Łagiewniki do okręgu III (Król.-Huckiego). Zebrań O. W. T. odbyło się 4, zebrań naczelnictwa 5. W miesiącach marcu, kwietniu i maju przeprowadził naczelnik okręgowy dh. Szydło lustrację po gniazdach. Do lustracji stanęło: Sokołów 82, Sokolic 72, młodzieży męskiej 200, młodzieży żeńskiej 200.

Zawody. Zawody okręgu urządzono w myśl uchwały Dz. W. T., dnia 31 lipca 1927 r. w Hajdukach Wielkich. Zgłoszono do zawodów: Sokołów 36, Sokolic 24, młodzieży męskiej 34, młodz. żeńskiej 13; stanęło: Sokołów 13, Sokolic 9, młodzieży męskiej 20, młodz. żeńskiej 3.

Wyniki najlepsze, jakie osiągnąć zdołano, poczynili:

a) druhowie: Rost Wilhelm, Świętochłowice: bieg 100 m — 13 sek., bieg z płotkami 110 m — 22 sek., rzut dyskiem — 27,70 m i pchnięcie kulą — 8,93 m.
   Młyńczak Jan, Świętochłowice: skok w dal — 5,65 m, skok w wyż — 1,45 m.
   Pustelnik Jerzy, Świętochłowice: skok o tyczce — 2,55 m.
   Gajda, Król. Huta: rzut oszczepem — 31,60 m.
b) druhinie: Roczczykówna, Król. Huta: bieg 100 m — 14,6 sek., skok w dal — 4,50 m, rzut dyskiem 18,50 m.
   Mozgałówna, Świętochłowice: skok w wyż — 1,20 m, pchnięcie kulą 3 kg. — 7,27 m.

Zawody gniazd odbyły się: Chropaczów 2. 3., Zgoda 10. 10, Chorzów 1., 2. i 4. 10., Hajduki Wielkie 2. 10, Król. Huta w październiku. Zawody międzygniazdowe urządziły gniazda: Chropaczów 3. 7. i Świętochłowice 18. 9. 1927 r. W zawodach dzielnicowych w dziesięcioboju okręg zastąpiony był przez dha Żyłkę, który zdobył 6. miejsce, oraz w pięcioboju dhnie: Rosczykównę, która zajęła 1. miejsce i Mozgałównę, która zajęła 4. miejsce.

W zawodach, urządzanych przez związek: a) bieg sztafetowy Herby Śląskie—Bielsko zgłoszono 22 druhów, stanęło 28 druhów. b) Zawody Związku (4. 9.) 2 druhów i 2 druhny na koszt okręgu. W zawodach drużynowych, urządzonych przez W. F. i P. W. brało udział 2 drużyny na 4 zgłoszone.

Występy publiczne. W zlocie we Lwowie brało udział 60 Sokołów, z czego 10 w stroju uroczystym, oraz jedna Sokolica. Ćwiczyło 40 druhów w odrębnych wolnych i 2 na przyrządach. Dnia 12. 6. 1927 r. urządzono wspólnie z gniazdem Król. Huta na górze Redena koncert, połączony z występami publicznemi, w których brały udział gniazda: Król. Huta, Chorzów, Chropaczów, Hajduki Wielkie, Świętochłowice i Łagiewniki. Dopołudnia tegóż dnia odbyły się zawody eliminacyjne: w koszykówkę Chorzów—Hajduki Wielkie na korzyść Chorzowa, w palanta: Hajduki Wielkie—Chropaczów na korzyść Chropaczowa.

Zlot okręgu urządzono dnia 7. 8. w Król. Hucie na górze Redena, połączony z koncertem. Do zlotu zgłoszono: 86 druhów, 69 druhin, 114 młodzieży męskiej, 88 młodz. żeńskiej; do prób stanęło: 57 druhów, 50 druhin, 74 młodz. męskiej, 61 młodz. żeńskiej; w występach brało udział: 41 druhów, 61 druhin, 75 młodz. męskiej, 62 młodz. żeńskiej; do pochodu stanęło 57 druhów, 61 druhin, 75 młodz. męskiej, 62 młodz. żeńskiej.

Z okazji przyjazdu p. Prezydenta Państwa i otwarcia Stadjonu w Król. Hucie stanęło do pochodu: 125 druhów, 44 druhin, 71 młodz. męskiej, 47 młodz. żeńskiej. Wieczorem urządzono pokaz z piramidami przy bengalskiem oświetleniu, do których stawiły swe drużyny gniazda Król. Huta i Hajduki Wielkie.

Wyszkolenie. Z powodu braku odpowiednich sił kierujących po gniazdach uchwalono przeprowadzenie kursów gimnastycznych, a to w sierpniu i wrześniu dla gniazd Kochłowice i Radoszowy, dla reszty gniazd okręgu od października do końca grudnia 1927 r., połączone z wykładami. Stan ćwiczącej drużyny w pierwszym półroczu: Sokołów 90, Sokolic 81, młodzieży męskiej 144, młodzieży żeńskiej 153.

Szlakiem zawodów lekkoatletycznych.

(Dokończenie).

Czy przy powyższych zawodach, byli zajęci kwalifikowani sędziowie Gozla, czy nie, w to nie wchodzą, gdyż nie znam ich osobiście, wiem tylko, że Gozla odpowiada za kwalifikacje tychże.

Jak już poprzednio wspomniałem, jedna z drużyn winna była być zdyskwalifikowaną, za rzut granatem, z powodu trzykrotnego spalenia zawodnika, tymczasem sędziowie dopuścili go do czwartego rzutu, by w ten sposób uratować drużynę przed dyskwalifikacją. Gorzej działo się przy skoku w dal. Tu sędziowie uparli się na Sokołów. Co Sokół, to skok nieważny, nie badając, czy przekroczył miejsce odbicia czy nie. Natomiast wszystkim innym uznawano skoki, aczkolwiek były nawet spalone. Interwencja i protesty drużynowych i kierownika głównego drużyn sokolich nie odniosły skutku. Dlaczego sędzia główny na takie protesty nie reagował, pozostanie jego tajemnicą.

Również w niewytłumaczony sposób i wbrew regulaminom zawodów było startowanie p. Oski, przewodniczącego sportowego (naczelnika) G. O. Z. L. A., który w charakterze równocześnie sędziego i zawodnika występował. Sądzę, że ten pan winien był znać regulamin najlepiej ze wszystkich. Czy w takich warunkach można mówić o jakiemś zaufaniu do reprezentacji P. Z. L. A. na Śląsku?

Również z okazji Poświęcenia Stadjonu w Król. Hucie odbył się w dniu 2. października br. mecz lekkoatletyczny Śląsk—Kraków. Barwy Śląska reprezentowali również Sokoli. Wybitniejsze stanowiska zajęli: Nowara, Sokół II Katowice w biegu na 500 m., Kłapczyk, Żory, w skoku o tyczce 3,03 m., drugie miejsce, Kierot, Siemianowice, w rzucie kulą 9,46 m., czwarte miejsce, Kubisz, Sokół II Katowice, w rzucie oszczepem 42,62 m. czwarte miejsce.

W powyższych zawodach nie brali udziału Bartniczek, Sobik, Żyłka, którzy z pewnością byliby się również przyczynili do jeszcze większego zwycięstwa barw śląskich nad Krakowem.

Przeprowadzone zostały następujące konkurencje: biegi 100 m., 200 m., 400 m., 500 m., 800 m., 1500 m., z płotkami 110 m., sztafety 4 × 100 m., 4 × 400 m., skoki w dal, w wyż, o tyczce, rzuty dyskiem, oszczepem i pchnięcie kulą. Razem 14 konkurencji.

Zwyciężył Śląsk 70:62 pkt.

* * *

W dniach 1. i 2. października br. odbyły się w Poznaniu zawody w dziesięcioboju olimpijskim P. Z. L. A. o mistrzostwo Polski.

Na powyższe zawody wysłał G. Z. L. A. dha Sobika Antoniego z Żor, jako pierwszego mistrza Śląska w powyższym dziesięcioboju. Do zawodów stanęło 8 zawodników, wielobojowców z całej Polski, a to Ceizik. Fryszczyn. Meyzo, Dobrowolski, Cena, Sikorski, Urbaniak i Sobik.

Program pracy na rok 1928:

a) Od 1 stycznia 1928 r. lekcje dla przodowników na przyrządach;
b) w miesiącu lutym przeprowadzenie lustracji po gniazdach;
c) w miesiącu marcu przeprowadzenie zawodów jednostek 1., 2. i 3. stopnia na przyrządach;
d) w kwietniu przeprowadzenie gniazdowych zawodów jednostek 3. stopnia w ćwiczeniach dowolnych jako zawody okręgu III;
e) przeprowadzenie lekcyj lekkoatletycznych na Stadjonie;
f) zawody okręgu jednostek i drużyn ćw. lekkoatlet. w sierpniu.

Na zlocie dzielnicowym wystąpi okręg z ćwiczeniami odrębnemi.

Posiedzenie Wydziału Technicznego Okręgu XIII.
z dnia 17 listopada 1927 r.

Obecni: Paweł Kraiczyk, Piotr Szafarczyk, Edward Poloczek. Nie byli obecni: Herman Dymek, Teodor Psota.

Przyjęto wzór raportów miesięcznych, opracowany przez dh. Naczelnika. Uchwalono: urządzić wieczór gimnast. w Orzegowie, celem podniesienia stanu kasy okr., urządzić Zlot okręgowy w r. 1928, urządzić lekcje w formie kursu dla druhów i wysłać okólnik do wszystkich Naczelników w sprawie wieczoru gimnast. i w sprawie przedkładania w przepisanym czasie jednolitych raportów miesięcznych. Posiedzenie Wydziału Technicznego Okręgu ustalono na niedzielę dnia 27 listopaada 1927 r.

Posiedzenie Naczelnictwa Okręgu XIII.
z dnia 27. 11. 27 r.

Zastąpionych 8 gniazd, niezastąpionych 6. Posiedzenie zagaił Naczelnik dh. Paweł Kraiczyk, poczem odczytał porządek obrad. Po odczytaniu protokółu przyjęto do wiadomości uchwały Naczeln. w sprawie wieczorku gimnastycznego, zlotu okr., kursu dla przodowników. Uchwalono: urządzić kurs dla przodowników w Nowym Bytomiu. Kierownictwo kursu objął Naczelnik Dzielnicy dr. Hamburger. Dalej uchwalono urządzić kurs dla przodowniczek w Nowej-Wsi. Kierownictwo kursu powierzono dh. Tomkiewiczównie. Następnie uchwalono wnieść podanie do Przewodnictwa Okręgu o zaabonowanie dla Naczelnictwa w 2-ch egzemplarzach „Przewodnika gimnastycznego“ i „Sokół na Śląsku“. Dh. Naczelnik piętnuje Naczelników Gniazd z powodu nieregularnego przedkładania raportów. Równocześnie nadmienia, że nagrody zdobyte w zawodach okręgowych zostaną wręczone po uiszczeniu składek okręgowych przez gniazda. Na koniec wzywa Naczelników Gniazd do przestrzegania jednolitego stroju ćwiczebnego, przyczem nadmienia, że nikogo nie dopuści do występów, kto nie będzie miał przepisowego stroju.

*

Zarząd Okręgu XIII unieważnia legitymacje związkowe, wystawione na nazwiska:
1. Dyląg Aleksy, Lipiny, Nr. 96.831 — wystąpił.
2. Hulok Aleksy, Ruda, Nr. 84.971 — wystąpił.
3. Staroszczyk Marcin, Ruda, Nr. 85.001 — wyst.
4. Skopek Paweł, Ruda, Nr. 84.954 — zmarł.
5. Hajduga Ludwik, Ruda, Nr. 84.970 — zmarł.
6. Burek Jerzy, Ruda, Nr. 84.957 — wystąpił.
7. Bretnerówna Marja, Ruda, Nr. 84.958 — wyklucz.
8. Nowakowska Klara, Ruda, Nr. 85.015 — wyklucz.

Sobik wyróżnił się jako długodystansowiec, gdyż w biegu na 1500 m. zdobył pierwsze miejsce, uzyskując najlepszy czas 4:40,8 (na zawodach dzielnicowych miał lepszy czas, bo 4:36). W ostatniej punktacji Sobik uzyskał szóste miejsce z 4722,610 pkt., czyli że rekord swój, ustanowiony w dniach 10. i 11. września br. na zawodach dzielnicowych w Król. Hucie pobił o 192.965 pkt. (na zawodach dzielnicowych uzyskał 4529.665 pkt.).

Wobec tego, że sprawozdania ogłaszane w prasie ograniczają się tylko do podawania wyników pierwszych trzech najlepszych w poszczególnych bojach, brak nam bliższych danych o wynikach poszczególnych konkurencji dha Sobika. Jednak za tak dzielne bronienie barw Śląska, a zarazem Sokolstwa (jeden jedyny Sobik jako Sokół stawał do tych zawodów), należy się dhowi Sobikowi uznanie i gromkie Czołem!

Nie wrócił z laurami, jednak już sama myśl, że jako najmłodszy olimpijczyk, stawał z starymi, wypróbowanymi Asami, mierząc swe siły, pozostawił, aż dwóch za sobą, daje mu pełną satysfakcję i zarazem utwierdza w przekonaniu, że zdobyte mistrzostwo Śląska w dziesięcioboju olimpijskim, to nie przypadkowe, lecz, że rzetelną pracą nad samym sobą przyszedł do tego tytułu.

Miejsca zdobyli:
1) Cejzik (Polonja), 6276,400 pkt.
2) Dobrowolski (A. Z. S. Warszawa), 6196,000 punktów.
3) Urbaniak (Warta), 6140,080 pkt.
4) Fryszczyn (Polonja), 5693,385 pkt.
5) Meyro (Polonja), 5386,325 pkt.
6) Sobik (Sokół, Żory), 4722,610 pkt.
7) Cena (A. Z. S. Lwów), 4377,205 pkt.
8) Sikorski (A. Z. S. Poznań), 4377,127 pkt.

* * *

Za przykładem Sokolstwa poszedł Zarząd G. O. Z. L. A. i urządził w dniach 8. i 9. października zawody w dziesięcioboju olimpijskim o mistrzostwo okręgu śl.

Dlaczego G. O. Z. L. A. zawody te urządził i to wbrew regulaminowi. § 13 ustęp 2. Reg. P. Z. L. A. brzmi: „Mistrzostwa okręgu muszą się odbyć przynajmniej na miesiąc przed zawodami o Mistrzostwo Polski, w danych konkurencjach lekkiej atletyki“, — a więc w tym wypadku, zawody do dziesięcioboju winy były się odbyć najmniej miesiąc przed zawodami w dziesięcioboju o Mistrzostwo Polski, a tymczasem odbyły się de facto w tydzień po powyższych zawodach.

Nie myślę sobie jednak nad powyższem głowy łamać, a chcę omówić same zawody.

Zawody rozpoczęły się 8. 10. o godz. 3. po południu w Szopienicach. Do zawodów zgłosiło się 21 zawodników, w czem 8 Sokołów. Między zawodnikami innych organizacyj figurowali porucz. Gilewski, instruktor ośrodka Wych. Fizyczn. Oska, naczelnik sportowy G. O. Z. L. A. i inne Asy górnośląskie. Już w pierwszym dniu wycofały się dwie gwiazdy sportowe: Oska i Brandl z powodu wypadku (!). Wynik z pierwszego dnia o tyle

Z życia „Sokoła" w Gniazdach

Katowice-Załęże. Miejscowe tow. gimn. „Sokół" urządziło po dłuższej przerwie 4. 12. 1927 r. na sali p. Wissmacha wieczornicę zimową, połączona z przedstawieniem teatralnem i ćwiczeniami wszystkich oddziałów. Obszerna sala p. Wissmacha nie mogła wszystkich widzów pomieścić. Przedstawienie sztuki „Wesele Haliny jako też ćwiczenia przyjęła licznie zebrana publiczność hucznemi oklaskami. Na wstępie przemawiał do zebranych prezes gniazda, dziękując za tak liczny udział na dzisiejszym wieczorku, prosząc o dalsze poparcie towarzystwa na przyszłość.

Od czasu, kiedy Sokół rozpoczął swą działalność na polu Wychowania Fizycznego, szeregi Sokoła się pomnożyły, zabawy odbywają się przy przepełnionej sali. Tak samo poranki dla młodzieży urządzane, poparte przez nauczycielstwo, rokują na przyszłość dobre powodzenie. Ostatni z nich odbył się również przy przepełnionej sali. Szczególnie uznanie należy się gronu nauczyć, szkoły IV, na którego czele stoi p. kier. Kiełczewski.

Wszystkim druhom i druhnom amatorom, jako też naczelnictwu gniazda za trudy położone około urządzenia wieczornicy, serdecznie dziękujemy gromkim: Czołem! *Obecny.*

Na ostatniem zebraniu zarządu przyjęto z uznaniem do wiadomości sprawozdanie kasowe z wieczornicy, urządzonej 4. 12. 1927 r., wykazujące znaczny dochód, przez co podwyższy się fundusz budowy boiska. Podkreślić należy hojny dar wiceprezesa okr. II, dha Jesionka w wysokości 200 zł. złożony z okazji 25-letnich godów małżeńskich. — Zacnemu ofiarodawcy wyrażamy serdeczne Bóg zapłać!

Przyszłą zabawę uchwalono urządzić dnia 6-go stycznia 1928 r. i połączyć ją z przedstawieniem gwiazdkowem i odśpiewaniem kolęd przez chór sokoli. Próby śpiewu prowadzi nauczyciel szkoły IV-ej, dh. Gajewski. Pierwsze prace komisji się już rozpoczęły; mamy nadzieję, że i ta przyszła wieczornica przysporzy nam nowych sympatyków i podwyższy stan kasy budowy boiska.

Gwiazdkę urządza gniazdo dnia 8. 1. 1928 r., którą ze względu na wielką ilość młodzieży podzielono na dwie części. Dla młodzieży szkolnej odbędzie się gwiazdka w ćwiczni. Na obdarowanie 250 ćwiczącej młodzieży uchwalono 200 zł. Wieczorem dnia 8. 1. odbędzie się na sali dh. Spyry gwiazdka dla dorosłych i ich rodzin, gdzie nastąpi wzajemne obdarowanie się.

Jak z powyższego sprawozdania wynika, postępuje nasz Sokół w myśl hasła: „zawsze naprzód, nigdy wstecz". Mimo nieprzychylnych jednostek, które Sokołowi nie życzą sukcesów, nasze gniazdo się pomyślnie rozwija i zdobywa coraz więcej sympatyków. W tym roku rozpoczęto budowę boiska sokolego. Będzie się ono mieścić u wylotu ulicy Piłsudskiego poza koleją, wielkości 200×80 m. i obejmuje trzy boiska do gier: lekkoatletycznych, bieżnią naokoło boiska 6,25 m. szerokości dla pięciu biegaczy. Cała budowa kosztować będzie razem z parkanem około 15 tysięcy zł, nie włączając do tego bezinteresownej pracy druhów przy robotach ziemnych. Zarząd gniazda ma

---

ciekawy, że Sokoli, którzy w dziesięcioboju w dzielnicy byli na czołowych miejscach, zajmują tu dopiero miejsca dalsze, a więc na miejscu 3. Bartniczek, (2451.80 pkt.), 4. Sobik, (2442,30 pkt.), 6. Rak, (2169,55 pkt.), 13. Kłapczyk, (1741,28 pkt.), 14. Żyłka (1704,13 pkt.).

Koniec zawodów (niedziela) przyniósł jednak niespodzianki. Oto odpada znów aż 5 zawodników sportowców (Asów lekkoatletycznych) — nie przybyli wcale do dalszych konkurencji (?). W ciągu zawodów odpadł jeden Sokół Kasprzak Brynów przy biegu przez płotki oraz sportowiec Bartossek przy skoku o tyczce.

Czyli ukończyło dziesięciobój 12 zawodników, w czem 7 Sokołów.

Z pośród zawodników Sokołów, którzy ukończyli dziesięciobój w dzielnicy, stanęło do powyższych zawodów 5, a to Sobik, Bartniczek, Kłapczyk, Rak, Żyłka, nie stawiło się 4 (Węglarczyk, Depta, Wodarczyk i Król). Wśród nowych dziesięciobojowców figurują: Kasprzak Zygmunt Brynów, Kubisz Herbert Sokół II Katowice, Kaptur Bogucice.

Ostateczny wynik w dziesięcioboju jest następujący:

1) Por. Gilewski Felicjan 5.288,680 pkt., rekord śląski.

2) **Sobik Antoni Żory** (Sokół), dotychczasowy rekordzista — **4,800 pktów,** (sokole zawody 4521,90 — o mistrzostwo Polski 4722,610).

3) **Bartniczek Eberhard, Sokół Orzesze, 4588,105 pkt.** (na zawodach dzieln. 4521,90 pkt., czyli że poprawił o 66,205 pkt.).

4) Jan Hilman, K. S. Pogoń Nowy Bytom, 4384,560 pkt.

5) **Herbert Rak, Sokół Chwałowice, 4015,320 pkt.** (na zawodach dzielnicowych 3793,96 pkt.).

6) Skolik, T. S. Jedność Siemianowice, 3846,615 punktów.

7) **Herbert Kubisz, Sokół II Katowice, 3835,985 punktów.**

8) **Józef Kłapczyk, Sokół Żory, 3833,545 pkt.** (na zawodach dzieln. 3976,655 pkt.).

9) Henryk Adolf, Makkabi Sosnowiec, 3806,205 punktów.

10) **Alojzy Żyłka, Sokół Król. Huta 3429,390 pkt.,** (na zawodach dzieln. 3596,80 pkt.).

11) **Józef Kaptur, Sokół Bogucice, 3181,050 pkt.**

12. Alfons Richter, Policyjny K. S., 2940,150 punktów.

Z powyższego wynika, że Sokolstwo prawie we wszystkich imprezach góruje, tak ilościowo, jak i wyczynami, dzięki wszechstronnemu zaprawianiu się i dzięki systematycznie prowadzonym ćwiczeniom cielesnym.

Poruszyć tu wypada jeszcze jedno, mianowicie starania do zawodów p. por. Gilewskiego.

P. por. Gilewski wysłany jest na Śląsk przez władze wojskowe jako instruktor do Ośrodka Wychowania Fizyczn. Katowice, i jako taki pełni swą funkcje, przeprowadzając kursa W. F. oraz treningi lekkoatletyczne.

nadzieję wykończenia robót do jesieni, polegając na pomocy karnej i dzielnej drużyny gniazda.

Wszystkim Szan. Przyjaciołom, sympatykom, druhnom i druhom zasyłamy życzenia: Dosiego Roku!

Sprawozdanie
Walnego zebrania Tow. gimn. „Sokół“ w Nowym Bytomiu.

W niedzielę, dnia 4. grudnia 1927 r. odbyło się w hali gimnastycznej walne zebranie Tow. Gimn. „Sokół“ w Nowym Bytomiu.

O godz. 14-tej minut 30, zagaił zebranie druh Chmurczyk hasłem „Czołem!“ i witał obecnych, szczególnie prezesa okręgu XIII., druha Widerę i skarbnika okręgu XIII., druha Kamińskiego. Po odśpiewaniu „Marsza Sokoła“ przeczytał druh sekretarz protokół z ostatniego walnego zebrania, który przyjęto bez zmian. Następnie zdawali kolejno sekretarz, naczelnik, gospodarz i rewizorzy swe sprawozdania roczne. Sprawozdanie prezesa nie nastąpiło z powodu nieobecności tegoż. Sprawozdanie skarbnika zdał w zastępstwie druh Makowski Wilhelm.

W roku sprawozdawczym odbyło się: 10 zebrań zarządu, 5 zebrań miesięcznych, 2 zebrania uroczyste, 1 Festyn Sokoli, 2 Zabawy taneczne i 2 wycieczki. Brano udział w zlocie Sokoła „Macierz-Lwów“ 5. i 6. 6. 1927, i w uroczystości 25-cio letniej rocznicy gniazda Lipiny, w zawodach lekkoatletycznych w Lipinach, Świętochłowicach i w Nowym Bytomiu podczas święta sportowego. Nagrody zdobyły: Drużyna żeńska w grze w bębenki nagrodę I. w Świętochłowicach, drużyna męska w piestówce I. miejsce okręgu XIII. Listów otrzymano 81, wysłano 86. W ciągu roku przystąpiło na członków 67, wystąpiło 11, wykreślono 1. Do wojska odjechało 2, powrócił 1. Liczba członków z dniem 4. 12. 1927 r. wynosi **120.** Mianowicie:

Liczba druhin niećwiczących 11, liczba druhin ćwiczących 21, razem 32.

Liczba druhów niećwiczących 62, liczba druhów ćwiczących 21, liczba druhów przy wojsku 4, liczba druhów bez pracy 1, razem 88.

Liczba członków grona nauczycielskiego 12, liczba członków grona inńynierów Huty Pokoju 4.

Według sprawozdania druha skarbnika było dochodu 2 131,69 zł. zaś rozchodu 1 669,17 zł. Gotówka w kasie w dniu 4. 12. 1927 r. 462,52 zł.

Po 10-minutowej przerwie powierzono przewodnictwo druhowi prezesowi okręgu XIII. Widerze. Na pierwszego prezesa wybrano druha dyrektora Absolona, na zastępcę druha Szczyrbę, na członków rady druhów Makowskiego Augustyna, Wilhelma Chmurczyka Emanuela, Parafińskiego Jana- Wichułę Henryka, Biedrzyckiego Eugenjusza, Korzenieckiego Jerzego, Kołodzieja Pawła i Kaczmarka Jana. Druh prezes okręgowy Widera dziękował za tak prędkie dokonanie wyborów i oddał dalsze kierownictwo zebrania druhowi Szczyrbie. Na rewizorów wybrano przez aklamację druha Dworaka Jana i druha Gruszkę Bernarda, na gospodarza druha Sławika Konrada, na delegatów do okręgu druhów Wizybacha Antoniego i Chmurczyka Emanuela. Do sądu honorowego wybrano druhów: Machonia, Pszowskiego, Sobela, Sonntaga, Biedrzyckiego i Taraska. Budżet ustalono w wysokości 2 000 zł. dochodu i równej wysokości rozchodu. Ponieważ porządek dzienny był wyczerpany, i z powodu mającego się odbyć wykładu Tow. Czytelni Ludowej, zakończono zebranie o

---

Wobec tego zachodzi pytanie, czy p. por. Gilewski jest uprawnionym do **startowania jako zawodnik.** Przepisy Regulaminu P. Z. L. A. (§ 3 ust. 2) coprawda niejasno rzecz tę ujmuje, zaś ustęp trzeci podaje, że to zależnem jest od rozstrzygnięcia P. Z. L. A.

Biorąc rzecz z ogólnego punktu widzenia, taka osoba nie powinna startować w takich zawodach, gdzie ma rywalizację swych uczni.

Tym samem p. por. Gilewski, jako instruktor, przesłany przez władze wojskowe, który w każdej chwili może być odwołany ze Śląska i przeniesiony do innego Ośrodka, nie może być miernikiem wyczynów, ani też nie powinien reprezentować barw Śląska.

Co do indywidualnych wyczynów w poszczególnych konkurencjach, Sokoli (prócz p. por. Gilewskiego) zajęli czołowe miejsca, i tak:

Bieg 100 m., Sobik 12,4 sek., Bartniczek 12,6 sek., (Gilewski 11,8 sek.), skok w dal: Sobik 5,62 m., Bartniczek 5,44 m., (Gilewski 6,15 m.), pchnięcie kulą: Sobik 8,95 m., Bartniczek 9,29 m. (najlepszy Adolf 9,45 m.), skok w wyż: najlepszy Rak 1,60 m., bieg 400 m.: Sobik 55,2 sek., bieg 100 m. z płotkami: Bartniczek 19,2 sek. (Gilewski 18,2 sek.), dysk: Kłapczyk 28,84 m., skok o tyczce: (Gilewski 3,26 m., — co do Kłapczyka jako rekordzisty sokolego brak mi danych). Oszczep: Kubisz 42,95 m., bieg 1500 m.: Żyłka 4,34 min.

* * *

Słynny trener szwedzki Thorwald Norling w swoim turnee po Polsce zwiedza, na zaproszenie, główniejsze centra lekkoatletyczne, gdzie przeprowadza systematyczne kursa. Bawił on również tego lata na Śląsku, przeprowadzając kurs w Szopienicach.

Otóż ów Norling, po pobycie we Lwowie, opisując swe wrażenia o Lwowie i wypowiadając swe zdanie o jego lekkoatletach lwowskich, powiada między innemi: **„Ogólnie rzecz biorąc, brak tutaj, podobnie jak w całej Polsce, kultury gimnastycznej i sprężystości u zawodników. A zatem należy na serjo wziąć się do gimnastyki (przynajmniej trzy razy w tygodniu podczas zimy), a w roku przyszłym rezultaty będą z pewnością lepsze“.**

Czyli innemi słowy: **Wszechstronny rozwój fizyczny może doprowadzić do wyczynów!** Tak, jak to wszczepia w nas nasz program sokoli.

Gimnastyka, lecz wszechstronna gimnastyka, uprawiana stale i systematycznie według pewnej normy, pewnych prawideł, które nam daje nasz tok lekcyjny, może doprowadzić nasze ciało do fizycznego rozwoju i rozkwitu.

Tych kilka słów wypowiedzianych przez powagę fahową, jaką jest Norling, niech nam będzie drogowskazem i nauczką, że narzucając Sokolstwu pewien systematyczny, na zasadach anatomji i fizjologji oparty tok lekcyjny, nie jest wymysłem jednostki, by paraliżować ruch jednostronny, lecz jest zasadą i podstawą do wszechstronnego rozwoju fizycznego, a zatem i drogą do wyczynów.

godz. 16-tej hasłem „Czołem!“ Obecnych było 23 druhin, 52 druhów.

Skład nowowybranego zarządu jest następujący:

Prezes druh dyr. Absalon Brunon, zamieszkały ul. Niedurnego Nr. 51.

Zastępca druh Szczyrba Konstanty, zamieszkały ul. Koś.ciuszki Nr. 4.

Sekretarz druh Makowski Wilhelm, zamieszkały ul. Podgórze Nr. 26.

Zastępca druh Wiechuła Henryk, zamieszkały ul. Hallera Nr. 8.

Skarbnik druh Makowski Augustyn, zamieszkały ul. Podgórze nr. 26.

Naczelnik druh Kołodziej Paweł, zamieszkały ul. Korfantego Nr. 6.

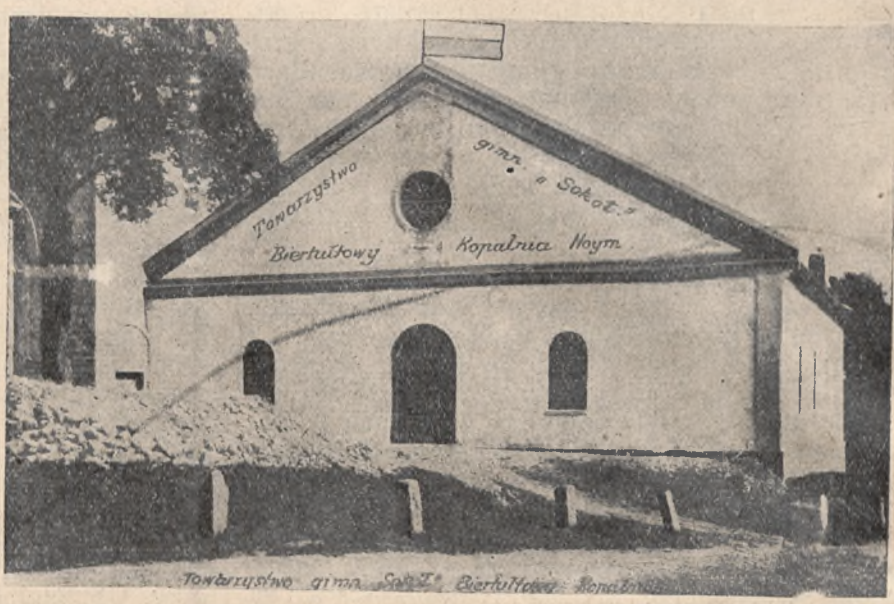
W skład Rady wchodzą prócz wyżej wymienionych: druh Chmurczyk Emanuel, Biedrzycki Eugenjusz, Parafiński Jan, Korzeniec Jerzy i Kaczmarek Jan.

Lipiny. Walne zebranie Tow. gimnastycznego „Sokół“ w Lipinach odbędzie się w niedzielę, dnia 8 stycznia 1928 r. po południu o godzinie 2-iej w schronisku młodzieży.

Czołem!

Biertułtowy. Dnia 11. 12. ub. r. odbyło się posiedzenie Zarządu Gniazda w własnej sokolni. Dh. prezes zagaił je o godz. 5, witając obecnych pozdrowieniem sokolem „Czołem!“ Na porządku dziennym było 8 punktów, z których wszystkie omówiono. Do najważniejszych należą: urządzenie w drugie święto Bożego Narodzenia gwiazdki dla dzieci i członków; zwołanie walnego zebrania na niedzielę dnia 8. 1. 1928 r. godz. 16-tą celem powołania do życia oddziału Sokolic. Następnie dh. Skaba Herman wygłosił wykład o położeniu geograficznem Polski, co członków mocno zainteresowało. W posiedzeniu wzięło udział 50 dh., 45 młodzieży. Po odśpiewaniu kilku pieśni zakończono posiedzenie o godzinie 8-mej hasłem sokolim: Czołem!

Z powiatu Rybnickiego. Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół“ w Obszarach odbyło swoje miesięczne zebranie dnia 8 grudnia 1927 r. w lokalu p. Barteczki. Druh prezes Wilhelm Flak, nauczyciel miejscowy, zagaił zebranie, poczem przechodzono kolejno porządek dzienny, który był bardzo obszerny. Między innemi uchwalono urządzić w dniu 8. 1. 1928 r. przedstawienie, na którem odegra się humoreskę w 2 aktach p. t. „Krewniak z Ameryki“. Następnie dh. sekretarz Lasota Alojzy odczytał apel Dzielnicy, dotyczący Zlotu Sokolstwa Dzielnicy Śląskiej, mającego się odbyć w roku 1928 w Król. Hucie. Na zakończenie dh. prezes zachęcił druhów do przygotowywania ćwiczeń na Zlot sokołów Dzielnicy Śląskiej, poczem posiedzenie zamknięto.



Sokolnia Gniazda Biertułtowy wybudowana za staraniem Dyr. Kop. Hoym p. Wojciechowskiego, który w dużej mierze przyczynia się do rozwoju Sokolstwa



Zarząd Gniazda Biertułtowy z prezesem drh. Różańskim × i naczelnikiem drh. Kłosokiem ××

Popieraj całemi siłami cele „Sokoła“!!

Nakładem Przewodnictwa Dzielnicy Śl. Związku Sokołów. — Czcionkami „Księgarni i Drukarni Katolickiej“, Sp. Akc. w Katowicach. Odpowiedzialny Redaktor Albin Koczur, Katowice, ulica Zielona 11.